KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Października. — Rok 1846. Sobota. № 290. Jutro, Wszyscy Święci. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro w dniu Wszystkich Świętych, uroczyste Nabożeństwo odbywać się będzie we wszystkich Kościołach; a po Nieszporach, rozpoczną się żałobne Nieszpory, poprzedzaiące dzień zaduszny.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu swoiem 16go b. m., mianowała Adwokata przy Sądzie Apel:, Hieronima *Wołowskiego*, pełniącym obowiązki Radcy Prawnego w Zarządzie Komunikacji Lądo: i Wodn:. Taż Rada zanominowała, Zastępcę Asesora Sądu Policji Popr: Wydz: Jędrzeiowskiego, Ant: *Gromskiego*, Zastępcą Podsędka Sądu Pokoju Okręgu Szkalbmierskiego.

W dniu 19 b. m. pogrzebane zostały na smętarzu Powązkowskim, zwłoki ś. p. Zofji *Morawskiej*, Panny, której życie bogobojne, pobożne i cnotliwe, za wzór innym służyć może. Urodzona z szlachetnych Rodziców, wyrzekłszy się zupełnie szczęścia tego świata, poświęciła całe swoie zycie wyłącznie usłudze BOGU. Pomimo ubioru świeckiego, wpisaną będąc do reguły Sgo Franciszka Tercjarek, przyięła habit czystości, i w nim pochowaną została. Gorliwa w wykonywaniu obowiązków powołania swego, nie na tym tylko ograniczyła wyznawstwo Stej Religji CHRYSTUSA. Zapisana do Bractw SERCA JEZUSOWEGO przy Kościele Wielebn: PP. *Wizytek* i Sgo Rocha przy Kościele Ś. Krzyża, od chwili wejścia do tych bogobojnych stowarzyszeń, oddała się wyłącznie obowiązkom swoim, z całem poświęceniem i gorliwością. Co tylko miała, co z pracy rąk swoich zarobić tylko mogła, to niosła w ofierze na Ołtarze BOGA, w daninie tym z bliźnich, którzy od niej uboższymi byli. A kiedy mienie nie wystarczało dobrym chęciom, zbieraniem składek, nakłanianiem innych do łączenia się z Bractwem (Ś. Rocha, dla którego szczególniej gorliwą była), sporządzaniem i utrzymywaniem w całości aparatów iego, przyczyniała się nie mało do chwały BOŻEJ. I to nie był kres Jej gorliwości; przez stosunki swoie i poważanie iakie miała u znakomitych domów, potrafiła i Skarbiec BOGA RODZICY w *Częstochowie* ofiarami zasilać. Kto z BOGIEM, z tym i BÓG. Śmierć Jej była godną życia. A chociaż na tym nędznym padole płaczu, który światem zowiem, ludzie niezawsze oddaią sprawiedliwość cichej i skromnej zasłudze, względem ś. p. *Morawskiej*, stało się inaczej. Obecność do kilku tysięcy pobożnych na Jej pogrzebie, dowiodła, że Jej przymioty i pobożność ocenić umiano. Szanowni XX. *Misjonarze* z własnego natchnienia, odprawiali przez dwa dni msze Ste z exekwjami, przy ciele zmarłej w Kościele dolnym Ś. Krzyża wystawionem, a Siostry i Bracia konfraternji do których należała, nieszczędzili usiłowań, aby przyzwoity pogrzeb odpowiedział zasługom, iakie w ich gronie położyła.

Onegdaj zgasł w 26 roku życia ś. p. Adam *Nęciński* Urzędnik Komisji Rządowej Spraw Wew: i Duchow:. W najdotkliwszym pogrążone smutku Żona z Matką i Siostrą zmarłego, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Kolegów nieboszczyka, na exportację zwłok iego, dziś o godz: 4tej po południu z Kaplicy OO. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

Emilja-Matylda z Hochów *Liedtkie*, Właścicielka domu, zaledwie przeżywszy lat 21, onegdaj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi małoletniemi, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na wyprowadzenie Jej zwłok, iutro o godz: 3ej po południu z domu N° 1134 przy ulicy Żelaznej, na smętarz Ewanielicko-Augsburgski.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Doszło do wiadomości JO. Xięcia Namiestnika Król:, iż *żydzi faktorzy* trudniący się dostawianiem zastępców za spisowych, dopuszczaią się w tym przedmiocie wiele złego i oszukaństwa obu stron. Z tego powodu Jego Xca M. polecić raczył wydać rozporządzenie, aby żydom zabronionem było mieć iakikolwiek udział w dostawianiu zastępców do wojska za spisowych do urzędów rekruckich, tudzież aby spisowi, którzy daią za siebie zastępców, sami takowych zdawali urzędom rekrutskim. Powyższy rozkaz Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra podaie do wiadomosci mieszkańców tutejszych.

Od Księgarni Ig: *Klukowskiego*, przy rogu ulic Miodowej i Senatorsk: pod Nr 497 lit. C. Skutkiem rozszerzonego zamiłowania w Literaturze domowej, księgarstwo kraiowe, licznym oddaie się przedsięwzięciom, a liczbą Dzieł rozrywce i nauce poświęconych, ciągle wzrasta. Nie wszyscy iednak chcący czytać, z nich korzystaią, bo nie każdy może lub chce nabywać wszystko co wychodzi, choćby tylko dotyczące iednej gałęzi literatury bogatej w dzieła, i kosztowny niekiedy iak np. *Dzieł umieiętności historycznych.* Obznajmianie się z literaturą, przez wzaiemne *pożyczanie książek*, małą iest pomocą do zaspokoienia szlachetnej dążności, ku wszechstronnemu wykształceniu, o które niedbać, iuż dziś nikomu nie wolno. Zważywszy to wszystko, ulegaiąc częstym żądaniom, Księgarnia wyżej wymienio-

na, w odwołaniu się do ogłoszenia w Kurjerze z d. 24 b. m. Nr 283, otwiera z dniem dzisiejszym *Abonament* książek polskich. O zamożności zbioru każdy przekona się osobiście z drukowanego Katalogu, mieszczącego poważne i *ulotne* literatury naszej płody, między któremi każde *usposobienie*, każda *skłonność*, każdy *wiek* stosowne dla siebie wybierze. Nawet dzieła specjalne byle nie elementarne, i w sposób przystępny ogółowi traktowane, pominięte nie zostały; wiele nawet dzieł całkowicie z handlu księgarskiego wyczerpanych, znacznym kosztem nabytych, i na Abonament oddanych zostało, i podobno żadnego z ważniejszych, choćby i kosztowniejszego nie brakuje. Zbiór ten pomnażać będzie Księgarnia ustawicznie i wszelkiemi sposobami, iakie iej podaią rozgałęzione stosunki handlowe. Warunki Abonamentu zwyczajne; cena miesięczna zł. 4; prócz miesięcznego Abonamentu, Księgarnia udzielać będzie dzieła za oddzielną umówioną opłatą. Na żądanie Osób na prowincji zamieszkałych, Księgarnia podejmuie się na ich koszt iak najregularniej uskuteczniać przesyłkę dzieł do czytania.

W tych czasach gdy wszędzie czynione są hojne ofiary na budowę Kościołów i inne cele pobożne, nieodrzeczy będzie wspomniećć, że w wieku zeszłym żył we Francji magnat, Jan *Montmartel* (Mąmartel) Margrabia *Brunoy* (Brunoa), który wydał w swoiem życiu 23,000,000 złp. (tak) na budowę, przyozdobienie i okazałość Kościołów i Kaplic. Przepych processji BOŻEGO CIAŁA w Jego dobrach, był niesłychany. Z kilkudziesiąt mil wokoło zjeżdżano się dla asystowania takowej.— (O Hrabi *Duninie*, który w kraju tutejszym wymurował kilkadziesiąt Kościołów, było iuż w piśmie naszem).

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od R. zł. 13 gr. 10, dla kaleki w domu Elerta, i dla tegoż kaleki od K. z M. zł. 5.

W dziedzińcu domu pod liczbą 742, przy ulicy *Rymarskiej*, wybudowano w tym roku oficynę murowaną dwu-piątrową. Ponieważ oficynę tę od strony placu gdzie są gmachy Skarbu Królestwa i Banku, osłania tylko mur niski, przeto przyczynia się ona także do ozdoby tegoż placu.

Nakładem S. H. *Merzbacha*, Księgarza przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszedł 8my poszyt *Historji Anglji* podług najlepszych źródeł, ułożona przez T. *Dziekońskiego*. Poszyt ten ozdobiony 2ma rycinami. Prenumerata na całe dzieło (składać się maiące z 12tu poszytów), wynosi zł. 40 w Warszawie; na Pocztamtach zaś i Stacjach pocztowych zł. 44.

Pan *Wojciech* utrzymywał: że u nas tak pisze się iak mówi, ale Pan *Szczesny* zaprzeczał i dowodził: że pisownia języka polskiego polega na Etymologji czyli źródłosłowie, i zaraz z pamięci przytoczył następuiące przykłady: Nie *nudź* nas taką mową, lepiej nam piosnkę *nuć*. Jesteś *drab*, moich uszów nie *drap*. Twój brat musi *mieć* czystą *miedź*. Za *pięć* groszy kupił *piędź* ziemi? Zaraz idź *obuć* się, potem Jasia *obudź*. Ptaszki do klatki *nęć*, ale nie *nędź* ich głodem. On tam musi *gnieść* biedę, a ty tutaj *gnieźdź* się. Wyciągnij *sieć*, i pod wierzbą *siedź*. Nie *szydź* z Julji, ona umie dobrze *szyć*. Człowiek nie *rad*, wypłacać wiele *rat*. *Dziadki* lubią małe *działki*. Nie wielki tam *ład*, gdzie wiele na sukni *łat*. Ogromny *buk*, upadł w *Bug*. *Druk* wiele przeszedł *dróg*, nim się wydoskonalił. Ty iesteś *Stróż*, więc mi zabawki *struż*. *Strasz* go, że *straż* przyjdzie.

Zaledwie pierwsze tchnienie iesieni ochłodziło skwarną temperaturę tegorocznego lata, iuż nie iedna myśl Warszawianina wyprzedziła obrazy nadchodzących dni zimy. Pracowite tylko wioski maią katalepcję, Mieszkaniec miasta nie wierzy w uśpienie. Ileż już młodych serduszek uderzyło radością na tę myśl, że duszą tego wniosku iest Karnawał, a podstawą taniec. Taniec, to coś uroczego, coś obudzaiącego życie! nie dziwujmy się więc, ieśli większa część domów, które w świecie towarzyskim pragną utrzymać dla siebie przyzwoitą pozycję, iuż teraz poczęły wprawiać młode plemie do tej sztuki, która wkrótce stanie się dla nich polem do popisu i zabawy. Te uwagi przyszły nam odczytuiąc dziełko braci *Staczyńskich*, p. t: *Zasady Tańców salonowych*. Bezwątpienia, że ktokolwiek chciałby sztukę tańca w sobie uzupełnić, polubić i uzacnić iej dążność, niech odczyta te wielce kształcące przepisy, które same przez się zdaią się być wystarczaiącemi do praktyki. Ogólne w dziełku tem zasady, są nieiaką zachętą do tej miłej zabawy, i obznajmiaią z swoią rozciągłością; część 2ga zajmuie się wykonaniem: bo mówi o pozycji nóg, figury, rąk, to znowu o chodzie i postawach, ukłonach, a nawet o zgrabnem rąk podawaniu. Znajduiemy w tej części rozdział o krokach i o zastosowaniu tychże do tańca, następnie o turach do tańców salonowych, to w końcu o solo tańcach, a wszystko z tak drobnemi szczegółami, iż te prawie każdemu pokażą się niezbędne, ktokolwiek chce przyzwoicie i z wdziękiem pokazać się na balu lub tańcuiącym wieczorze. Przypomnienie to w porze tak blizkiej zabaw karnawałowych i porze nauki do tańca, powinno dla wielu stać się użytecznem, i zachętą do nabycia tego użytecznego, iak równie taniego dziełka, którego cena wraz z tablicą litografowaną, zaledwie zł. 4 wynosi, i sprzedaie się w Księgarniach Warsz:, oraz w Drukarni *Tomaszewskiego*, ul: Bielańska N° 600.

Oto są dalsze szczegóły mód damskich. *Kapelu-*

sze z axamitu niestrzyżonego w kolorach *zielonym-amerykańskim*, *popielatym-waniliowym*, *pąsowym-indyjskim*, *czynczyllowym* i *słomkowym*, będą arcy używane w ciągu zimy nadchodzącej. *Kapotki* zaś maią być z atłasu półkolorowego (demi couleur) w tłach *zielonym*, *błękitnym*, albo *popielatym*. W ozdobach kapeluszy materyalnych, miejsce wstążek ma zastąpić axamit; axamitne zaś, stroione będą w pióra i kwiaty. Najmodniejszemi kwiatami są: *róże bagdadzkie*, *dalie* błękitno orjentalne i *gwoździki syrjackie*. *Tressy* w ubraniach głów, znowu są noszone, a *blądyny* (rodzaj tiulu), wracaią w powszechne używanie. Na ubrania ranne, kolor fioletowy *Rzymski*, ma najwięcej wziętości. Chusteczki na szyię, zwą się *Aramis*, a rękawki *muszkieterskie*. W miejsce *mantyl* i *wizytek*, Damy noszą tak zwane *manty*. Manta robi się z grodenaplu, podszywa florapsem, i lekko watuie; dwie a czasem aż 3 peleryny zdobią takową; z tyłu powinna być dosyć długą. (Śliczną mantę atłasową czarną, z trzema pelerynami, widzieliśmy onegdaj na iednej z pięknych Warszawianek).

Dwudziestą szóstą rocznicę istnienia *Resursy Kupieckiej* w Warszawie, wczoraj bardzo przyiemnie obchodzili Członkowie tego przyiacielskiego stowarzyszenia. Obiadowało przeszło 100 osób. Spełniono za zdrowie JO. Xcia Namiestnika, od którego względów toż Towarzystwo wielokrotnie doznało, i za które najczulszą wdzięczność na zawsze zachowa. Spełniono oraz za zdrowie dostojnych Osób tudzież Gości. W. *Köhler* (Keler) Dyrektor Resursy, zdał sprawę z zeszłorocznych czynności tejże. Członków teraz iest 590, a zatem więcej 47 niż w roku zeszłym. Jeden z założycieli tego stowarzyszenia JW. *Minasowicz*, C. R. S., znany Autor rozmaitych i upodobanych Poezji, deklamował swego utworu wiersz stosowny, który powszechne wzniecił zadowolenie. Spełniono ieszcze kilka toastów, a szczególniej za zdrowie i pomyślność Dyrektora, z ciągłą gorliwością pomnażaiącego przyiemności, iakich doznaią Członkowie. Wykonano miły obowiązek, spełniaiąc toast na cześć założycieli tego Towarzystwa. Orkiestra JP. *Sturma* towarzyszyła tej zabawie.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej, wyszedł 7my poszyt dzieła Eugeniusza Sue: *Marcin Podrzutek*.

Niżej podpisany mam zaszczyt uwiadomić Szano: Publiczność, iż podejmuie się robot Krawieckich podług żurnalów paryzkich, po cenach zniżonych; i tak: od roboty tużurka zł. 18; od palto watowanego zł. 24; od spodni zł. 7, które mogą być gotowe za pół dnia; od kamizelki zł. 6, która może być gotową za 3 godziny; oraz cały garnitur może być wykończony w 24ch godzinach. Mam nadzieię, że względna Publiczność położy we mnie swoie zaufanie, a moią powinnością będzie uiścić się w akuratności, w wypracowaniu i umówionym czasie. — J. *Rzepecki*, Krawiec Męzki, przy ulicy Gołębiej № 179.

Ciągnienie 4tej klassy 68mej Loterji, odbędzie się dnia 5go Listopada r. b.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej Nro 614, otworzyłem Zakład z *Papierem*, w którym przyjmuią się i na czas umówiony wykonywaią, rozmaite *Roboty Introligatorskie*. — Józef *Zublewski*, Introligator.

W Nrze 44 *Tygodnika* Rol:-Tech:, między innemi znajduie się: O żegludze parowej na Wiśle i wpadaiących do niej rzekach spławnych. Prosty i doświadczony sposób odwrócenia choroby kartofli.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Lwach i Lwicach*, JPani *Chobrzyńska* i JP. *Karasiński*; po *Domie do przedania*, JP. *Jasiński*.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 69 (zł. 97 gr. 28) do r. s. 14 k. 70 (zł. 98); wartość kuponu kop: 21 1/3.

W mieście Płocku na dniu 22 b. m., maiąc lat 65, rozstała się z tym światem Karolina z Eintzmanów *Weinperner*.

Z Petersburga. — N. CESARZ Jmć na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, raczył w d. 3 Wrześ: zatwierdzić wybranego przez Szlachtę Gubernji Wileńskiej, Rzeczywistego Radcę Stanu, Szambelana Hr: Edw: *Mostowskiego*, Kuratorem honorowym Wileńskiego Szlachetnego Instytutu i tamecznego Gubernjalnego Gimnazjum. — N. PAN wyniosł miasto *Uralsk*, do rzędu miast wielkich, pod względem praw i prerogatyw. — Zawiązane w *Petersburgu* nowe Towarzystwo ubezpieczeń od ognia, pod nazwą *Salamandry*, posiadaiące kapitału 800,000 rs., nie licząc spodziewanych wpływów, kapitał ten do rs. 1,100,000 podnieść maiących, rozpoczęło iuż czynności swoie. Na posiedzeniu akcjonarjuszów w d. 2/14 b. m. odbytem, wybrani zostali na Dyrektorów tego Towarzystwa, Jenerałowie-Adjutanci *Perowski* i *Adlerberg*, Konsulowie *Klassen* i J. C. *Plitt*, i Negocjanci F. *Werner*, M. *Karr* i M. *Wadsworth-Busk*. — Do dnia 30go z. m. przybyło do *Rygi* 1447 okrętów, a wypłynęło z tego portu okrętów 1329. — *Gazeta Augsburgska* w Nrze 218 umieściła opis ciekawy Muzeum Xiążąt Leuchtenbergskich w *Eichstadzie*. Muzeum to założone zostało w r. 1830 przez Augusta Xcia *Leuchtenbergskiego* i *Santa-Kruz* (brata J. C. W. Xięcia Maxymiljana), który najciekawsze onego szczegóły przywiozł z podróży swoiej do *Brezylu*. J. C. Wyso-

kość, dzisiejszy właściciel tego Muzeum, pomnożył ie znacznemi zakupami, uskutecznionemi w *Grecji*, *Egipcie*, *Włoszech*, *Francji*, *Szwajcarji*, *Szwecji* i *Rossji*. — W *Petersburgu* przedstawianą iest teraz w Teatrze Wielkim Opera *Lukrecja Bordžia*. Artyści Włoscy maiący role w tej sztuce, są: Panie *de Giuli-Borsi* i *Poppi-Majerani*, oraz PP. *Salvi* (znany w Warszawie) i *Tamburini*. W Teatrze *Alexandrowskim* przedstawianą była dnia 23go b. m. Tragedja Szekspira *Król Lear*. Artyści Francuzcy, w liczbie których iest Pani *Arnould Plessis*, daią przedstawienia w Teatrze *Michałowskim*.

Anglja. — 9go Listopada obchodzoną będzie 5ta rocznica urodzin Xcia *Walji* Następcy Tronu.— Wiadomość o zamachu na teleskop Lorda *Rosse* okazuie się zmyśloną bajką.— Finansjer francu: P. *Ouvrard* (Uwrar) zachorował niebezpiecznie w *Londynie*. — W *Trinidad* d. 6go Wrzc: dało się czuć trzęsienie ziemi, minutę trwaiące, które wszystkie dzwony poruszyło. Klęska ta ponowiła się 13go; w skutku tejże, zapadła się część Kościoła Ś. TRÓJCY. Na wyspie *Dominika*, i iej przyległych, orkan i trzęsienie ziemi zrządziły znaczne szkody.

Belgja.— Król ozdobił Astronoma *Lewerje* orderem *Leopolda*.

Francja. — Chociaż Król 18go b. m. wieczorem przyjmował papiezkiego Nuncjusza, *Sainte Aldegonde*, i kilka innych osób, wyglądał iednak bardzo zmieniony, iak mówią w skutek zaziębienia. W południe Król był tak cierpiący, iż nie mógł przyjmować Ministra sprawiedliwości, który miał odczytać mu ważne przedstawienia. J Królowa wyglądała bardzo cierpiącą.— Głoszą, iż *Santana* za powrotem do *Mexyku* umyślił wznowić stosunki przyiaźni z Francją; w tym celu przesłał zlecenia Panu Ferdynandowi *Margino*, który w *Paryżu* reprezentuie rząd Mexykański. — Hrabia *Rossi* ma przez *Wiedeń* wrócić do *Rzymu*.— Do Algierji przybył Adjutant Ministra wojny z upoważnieniem do uskutecznienia wymiany ieńców z *Abdelkaderem*.— Wychodźca hiszp: Pułkownik *Grande*, który zostawał przy Hrabi *Montemolin* w Burż, taiemnie to miasto opuścił.—Jenerał-Poru: Baron *Thiebauld* (Tybol) Wielki urzędnik orderu legji honor: i Kawaler orderu S. *Ludwika*, żyć przestał. Pierwszą służbę pełnił w gwardji narodo:; dopiero 1793 r. wstąpił do armji; miał udział w wyprawach do Belgji, następnie w kampanjach w Niemczech, Włoszech, Prusach, Hiszpanji i Portugalji.— Wice-Admirał *Tuars* został telegrafem wezwany do *Paryža*, poczem wysłano do *Brestu* zlecenia dla Gubernatora Oceanji.— Bej Tunetański przesłał Admirałowi *Bodę* Prefektowi marynarki w *Tulonie*, 4ry konie arabskie w podarunku. — OJCIEC Święty ma mianować dwóch nowych Biskupów w Oceanji. — W Ministerstwie wojny, ma być ustanowiony komitet cenzury dla artykułów tyczących się wychodźców *Algierji*. — *Sekwana* 21go z. m. 6 stop wezbrała. — Francuzi osiadli w *Tangerze* narzekaią, że dotychczas nie uregulowano ich pretensji z ostatniej wojny.

Hiszpanja.— W *Murcji* 10go b. m. dało się uczuć trzęsienie ziemi; lękaią się aby ta klęska, nie ponowiła się ieszcze.

Niemcy.— Królowa *Wirtembergska* i Następczyni tronu W. X. OLGA, 19go b. m. zwiedziły w *Sztutgardzie* szkołę panien *Katarzyny*, której fundatorką była Królowa Katarzyna z domu W. Xczka Rossyjska.

Włochy. — OJCIEC Śty wyznaczył komisję pod prezostwem Sekretarza stanu Kardynała *Gizzi*, maiącą zaprowadzić reformę w podziale dykasterji, oraz Radę ministerjalną.— Do cytadeli Śgo ANIOŁA, miano sprowadzić kilka znakomitych więźniów.

Rozmaitości. — Artysta dramatyczny nadworny w *Wiedniu*, niedawno obchodził tak iak niegdyś nasz utalentowany i zasłużony *Szczurowski*, 50-rocznicę swego Artystycznego zawodu. Jest to Pan *Koberwejn*, który z pierwszym Listopada, otrzymuie od N. Cesarza Austrji, pensję emerytalną. Lubownicy sceny, żałuią bardzo tego zasłużonego Weterana, gdyż pomimo wieku, był on zawsze wzorem dla młodszych i iednym z pierwszych i najczynniejszych Członków cesarskiego Teatru.— Jeden z Autorów muzycznych, podał do gazet, artykuł o Koncercie *Ernsta*, sławnego Skrzypka, z którego przytaczamy parę ustępów: »Niezmiernie cieszę się, kiedy to obrzydłe słowo, składaiące się z 7miu liter »*Koncert*" przed sobą widzę, ale że to *pierwszy*, więc muszę coś napisać, bo sobie przypominam pierwszy fijołek, pierwszą miłość, pierwszy całus, pierwszą poezję młodego Poety, pierwszy dzień gaży młodego Aplikanta. Tu chwali *Ernsta* że zawsze iest nieporównanym szczególniej gdy wykonywa *Karnawał Wenecki* zupełnie z nowemi warjacjami, a opisuiąc cały Koncert z czego się składał, zaczyna od *Uwertury*. Na rozpoczęcie Koncertu, mówi dalej, graną była Symfonja a mol P. *Konradi* z Berlina, iest to taż sama, którą przed niedawnym czasem Pan *Konrad Lefler* najzuchwalej za swoią udał; lecz nie na tem koniec, ten P. *Lefler* był tak śmiałym, że nietylko tę symfonję, ale nawet kwartety, kwintety, uwertury, arje cudze sobie przyswaiał, a nawet drugiemu chcącemu także uchodzić za Kompozytora, cudzej uwertury autorstwo przedał; prawdziwie bardzo ładna spekulacja. —18go b. m. w Wiedniu zamkniętą została Szkoła

Pływania; teraz tamże urządzaią salę do *tańczenia.* — Że przy końcu Października zapowiedziano *Faierwerk* w Praterze w Wiedniu, a zatem Wiedeńczykowie z podziwienia wyjść niemogą; iest to mówią zdarzenie, którego my wątpim, żebyśmy dożyli, aby w tej porze faierwerk mógł być danym. — Teatr wielkiej Opery w *Paryżu*, przygotowuie operę *Robert Bruce*, i balet *Taitanka* (z wysp *Taiti*). Słychać także o nowym balecie, pod tytułem *Wenus.* Teatr Opery włoskiej w *Paryżu* otworzony został 1 b. m., ulubioną i u nas także operą *Łucja z Lamermoru.* Po niej nastąpić maią przedstawienia *Semiramidy*, i *Dwaj Foskarowie*, w których to dziełach debiutować będzie śpiewak *Kolleti.* Dwie nowe opery autorów PP. *Klapison* i *Boaselot* są w repertoarze zimowym *Opery komicznej.* Sławny Artysta *Bokaż* który iest zarazem Dyrektorem 2go teatru francuzkiego w *Paryżu*, wpadł na myśl wyborną. Urządził w *foie* swego teatru, wystawę dzieł malarskich. Najznakomitsi Artyści malarscy, *paryzcy*, pożyczaią mu swe dzieła na tę wystawę, a widzowie teatru oglądaią ie w czasie antraktów. W teatrze *Gymnazjum Dramatyczne* daną będzie komed: *Wikary Wakfildzki.* (Rzecz wzięta ze znanej powieści *Goldszmita*).— Gdzie też niezaiechały *omnibusy.* Lord *Herfort* bogaty *Anglik*, ale dziwak, niedawno w towarzystwie 15 osób, przeieżdżał się omnibusem, pomiędzy murami *Pompei.* Wyspiarz ten ma zamiar zaiechać tym powozem, aż na sam szczyt *Wezuwjuszu*, i dawać podwieczorek przy kraterze wulkanu.— Przy *Cieplicach* (Toeplitz) na najwyższej w tamtej okolicy górze *Mille schauer-Berg*, która 2700 stop nad poziom iest wzniesioną, zkąd przyiemny i zachwycaiący widok w około na 20 mil rozciąga się, 2ch ludzi tyle kosztuie, ile płaci się za iednego osła, to iest: najmuiący 2ch ludzi do wniesienia kogo, na rzeczoną górę, płaci 2 talary, i tyleż od iednego osła. — Jakiś nieznaiomy porządnie ubrany, wszedł pocichu do przedpokoiu, a spostrzegłszy, że tam niema nikogo, wsunął się podobnym sposobem do sali; w tem usłyszał kogoś w drugim pokoju, i cofnął się czem prędzej, ale przez wracaiącego lokaja zatrzymany, tłumaczył się, że wyszedł spiesznie z sali dla tego, ponieważ zapomniał zostawić kapelusz w przedpokoju, i pytał, czy to mieszkanie do naięcia?"

Kto zarabia tyle, ile tylko może zarobić uczciwie, i zapracowany grosz po zaspokoieniu potrzeb oszczędza, ten niezawodnie musi zostać bogatym; chyba rządząca światem Opatrzność, której powinniśmy wszyscy wzywać błogosławieństwa, inaczej rozrządziła.— Kto oświeca się troskliwie we wszystkiem, co ma styczność z iego powołaniem, zostanie mądrym; kto iest pracowitym i oszczędnym będzie bogatym. Kto iest umiarkowanym i wstrzemięźliwym, nie dozna w swem życiu choroby; kto trzyma się zawsze cnoty, będzie szczęśliwym.— Kredyt iest to samo, co pieniądz; ieśli np: kto nie odbiera odemnie pieniędzy, które mu iestem winien, ten oddaie mi procent, iaki mógł temi pieniędzmi zarobić.— Człowiek bezżenny, odkładaiący odmianę stanu na później, podobny iest do połowy nożyczek, która zaledwie za lichą skrobaczkę posłużyć może. Późne dzieci zostaią wcześnie sierotami, mówi hiszpańskie przysłowie. — Pewien Filozof miał iedną nogę bardzo kształtną, ale druga przez przypadek była krzywa i szpetna; noga ta służyła mu za narzędzie do poznawania charakteru w ludziach; ieśli kto widząc się z nim pierwszy raz, poglądał więcej na iego nogę krzywą, niż na prostą, z takim człowiekiem wszelkich stosunków unikał.—Oczy własne nie wiele kosztuią, tylko na okulary nie wielki wyciągaią wydatek; ale oczy cudze więcej wymagaią. Gdyby wszyscy ludzie na tym świecie byli niewidomi, oprócz iednego człowieka, ten nie potrzebowałby ani okazałych sukien, ani pięknych domów, ani wykwintnych i drogich sprzętów. — Gdy studnia wyschnie, wtedy dopiero poznaie się wartość wody.— Człowiek częstokroć iest wspanialszy, kiedy ma mało, aniżeli kiedy ma wiele; może dla tego, że tym sposobem chce ukryć swoie ubóstwo. — Niech twoie życie będzie proste i słodkie, a umysł niechaj wznosi się ku niebu. Naśladuj skowronka; nizko na ziemi między kilką zdziebełkami żyta zakłada gniazdo, a z tego skromnego schronienia pieśni śpiewaiąc, wznosi się ku krainom światła. Często zdarza się, że osoba, o której w towarzystwie najgorzej mówią, najlepszy ma charakter; podobnie najlepszy bywa na drzewie owoc podziobany przez ptaków. Wynalazki użyteczne, podobnie iak zasiewy bez zgiełku rosną i dojrzewaią, bez trudności zbieramy ich owoce, a lud używa ich niepytaiąc zkąd się wzięły, ani pojmuiąc ile wynalazcy trudów kosztowały. Nie bądź wszystkim dla wszystkich, bo będziesz niczem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogucki Joachim Oby: z Wiączyna; Boczkowski Ant: Obyw: z Mileiewic; Dębowski Ign: Oby: z Napolsk; Dydak Ernest Oby: z Płocka; Hauszyld Ant: Oby: z Kozłowa; Hertz Stan: Komisant z Rossji; Kotaszyński Józ: Dok: z Warki; Lazarew Piotr Oby: z Lublina; Maj Woje: Mech: z Jedlonka; Słubicki Albin Oby: z Sokoty; Turno Karol Oby: z Gub: Grodzieńs:; Zalewski Jan Mecenas z Kalisza; Zabłocki Alo: Oby: z Paprotni. (G.P.)

DONIESIENIA.

Ażeby, iak to zwykle zdarza się, nie przypisywano niewiadomości wyiazdu mego za granicę, mam honor niniejszem uprzedzić Szanownych, zaufaniem swoiem

mnie zaszczycaiących: iżby dla osiągnienia tem dzielniejszego skutku z *wynalazku mego leczenia cierpień* oraz *chorób niebolesnych dziąseł i zębów*, (bez rwania ich i t. p. bolących operacji) zgłaszać się raczyli o pomoc zawczasu, bez odkładania nadal, w godzinach od 9tej do 12tej z rana, i od 3ciej do 5tej z połud:; nadmieniaiąc: iż od osób któreby nie odniosły *przezemnie*, zaręczonego sobie skutku, za leczenie nic nie żądam. Ubogim zawsze bezpłatnie. W miejsce szczotek i t. p., częstokroć szkodzących osłabionym i delikatnym zębom, *wynalazłem łyżeczki zębowe, maiące własność czyszczenia i umacniania dziąseł i zębów.* Mieszkam przy ulicy Długiej Nro 579, blisko Hotelu Niemieckiego. — J: Marja *Neuman*, uprzyw: Dentysta.

FABRYKA Wyrobów Chemicznych, ma sobie za miły obowiązek uwiadomić Szano: PP. Kupców na Prowincji Handel utrzymuiących, iż nateraz otrzymaią **FARBĘ** do zaprawiania Podłóg, w Skrzyneczkach 5cio i 10cio-funtowych, do których dodaie się przepis drukowany.— w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 467 lit: A. A. *Gottlieb.*


Pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, różne MEBLE palisandrowe w najnowszych fasonach, mahoniowe i iesionowe, Garnitury z wysłaniem, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka mahoniowe gotyckiego fasonu i inne, Sofy, Krzesła wyplatane modne, oraz i inne Meble.

RUCHOMOŚCI po niegdy Karolu Sommerling pozostałe, w domu Nro 739 A, przy uli: Tłumackie znajduiące się, z Mebli, Garderoby, Bielizny, Książek, Zegarka złotego, i innych przedmiotów składaiące się, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, na dniu 21 Października (2 Listopada) r. b. o godz: 3 po południu, przed podpisanym Rejentem odbyć się maiącą. Jasiński, Rejent K. Z. G. W.

W dalszym ciągu wyprzedaży Handlu *Szkła*, *Porcelany*, *Luster*, *Faiansów*, *Brązów* i różnych Towarów krótkich pod firmą: J. W. *Storsberg*, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 459 exystuiącego, z dniem 4tym Listopada r. b. powtórnie rozpocznie się LICYTACJA z wolnej ręki; która trwać będzie codziennie, wyiąwszy dni świątecznych, od godziny 3ciej do 7ej po południu, aż do zupełnego wyprzedania tegoż Handlu.


KUCHARZ obeznany z czynnościami swego powołania, opatrzony chlubnemi świadectwami, nie maiąc obecnie służby, życzy sobie powtórnie wejść w obowiązek. Wiadomość w rynku Starego Miasta Nr 51 w domu P. Bluma.

Ktoby miał ieden **POKÓJ** (z osobnym wchodem) do wynaięcia, w bliskości Banku, (do Nowego Roku); niech zostawi swój adres w pałacu Paca przy ulicy Miodowej, w Kantorze Redakcji Gazety Rządowej.

MIESZKANIE dolne, złożone z 2ch Pokoi, Salonu i Kuchni, wraz z Piwnicą, iest do naięcia każdego czasu, za zł. 1000. Wiadomość na Nowem Mieście pod Nr 315, w domu niegdyś Doktora Brandta, na 1m piątrze.

Syndycy Ostateczni Massy upadłości M. J. Pruszewskiego, zawiadamiaią niniejszem, iż DOM Nro 1802 przy ulicy Franciszkańskiej położony, sprzedany będzie przez publiczną licytację w Tryb: Cywilnym w dniu 24 Październ: (5 Listopada) r. b. o godzi: 4 z południa, a to ostatecznie.— Józef *Bystry*. Adolf *Gradenwitz*.

☞ W domu Nro 2324 przy ulicy Dzikiej, naprzeciw Dyrekcji Ubezpieczeń, iest do naięcia LOKAL świeżo urządzony, na 1m piątrze, złożony z 9ciu Pokoi, z balkonem narożnym, Kuchnią angielską, Górą oddzielną, tudzież Stajnią i Wozownią lub bez nich. Dogodny dla Obywateli z prowincji, może być podzielony według żądania na dwa mniejsze apartamenta.— Tamże na 2m piątrze, są dwa duże POKOJE, i ieden Kawalerski.

Swieży transport **JABŁEK TYROLSKICH**, oraz **FIG SUŁTAŃSKICH**; nadszedł do Składu Win i Korzeni J. L. FLATAU przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Niżej podpisany, ma sobie za powinność donieść Szan: Publiczności, iż dla powiększenia Fabryki Wyrobów Tapicerskich i Siodlarskich, przeniósł swój Zakład z ulicy Miodowej Nr 490, na ulicę Nowy-świat pod Nr 1301. W Magazynie iego dostać można KANAP, FOTELI wszelkiego rodzaiu, MATERACY, OZDÓB do firanek, oraz SIODEŁ w guście franc: i angie:, FUTERAŁÓW na kapelusze, Kufrów, Torbów dywanowych, Poduszek i t. p. Nadmienia także, że teraz iak i poprzednio, sprowadza żurnale z Paryża i Londynu. M. *Banasiewicz*.


Ktoby miał do zbycia SALOPĘ z Futrem Kałanki zwanem, niech raczy zostawić adres swego mieszkania na Przedmieściu Pradze pod Nrem 409 przy ulicy Brukowej.

JABŁKA TYROLSKIE, nadeszły do Handlu Edwarda STRENGER, przy ulicy Bielańskiej i róg Tłumackiej.

Józef Baldi, Tancerz T. W. urządził stosowny Salon do dawania LEKCJI TAŃCÓW, w pałacu Paca przy ulicy Miodowej na 1m piątrze w korpusie, iako też i udziela Lekcje Tańców po domach prywatnych; osoby chcące takowe pobierać, raczą się zgłosić do wyżej pomienionego; zastać go można z rana od 8 do 11ej; zaś po połuoniu od godziny 3-j do 5ej.

PROFESOR ięzyka francuzkiego, maiący czas wolny każdodziennie od godz: 9 do 12 w południe, życzy poświęcić takowy dawaniu lekcji prywatnych. Osoby któreby takowe brać chciały, zechcą się zgłosić do Kantoru Guwer: i Guwe: J. Foland przy ulicy Rymarskiej i Tłumackiej po Nr 739 B, na 2gie piątro; gdzie także o innych Guwernerach i Guwernantkach dowiedzieć się mogą.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł 4ty transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego mało solonego; oraz 2gi transport **WINOGRON** Astrachańskich.— M. *Szyrokow*.

Administracja Xięztwa Łowickiego. — Podaie do publicznej wiadomości, że w Dobrach Iłów w Folwarku Uderz zwanym, iest do sprzedania APARAT gorzelniany miedziany Pistorjusza ogniowy, z wszelkiemi do tego przynależnemi szczegółami i Statkami gorzelnian:, tak miedziane: iak drewnian: i t. p.

Do sprzedania całej Maszyny, razem z należącemi do niej szczegółami lub oddzielnie każdego, przeznacza się termin na dzień 29 Października (10 Listopada) r. b., w którym na gruncie Folwarku Uderz licytacja odbywać się będzie, ogółem lub częściowo w miarę konkurencji, gdzie największą offertę podejmuiącemu za opłaceniem zaraz gotowizną licytowanego przedmiotu, takowy sprzedany i oddany będzie. Osoby przeto maiące chęć kupna, w dniu i miejscu powyżej oznaczonym stawić się zechcą.— Łyszkowice d. 8/20 Października 1846 r.— Administrator Xięztwa Łowickiego, Rzeczywisty Radca Stanu, T. *Botwinko*. Referent, F. *Staszewski*.

MŁODZIENIEC obznajmiony z czynnością techniczną, życzy stosownego pomieszczenia przy Techniku lub Jeometrze, w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, wprost Reformatów, w Składzie Galanteryjnym.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Boka, pod Nrem 477, nadszedł 3ci transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego; oraz **WINOGRON** Astrachańskich. A. *Kucharkin*.

Do sprzedania: **DOBRA** w Gubernji Warszawskiej, o mil 12 od Warszawy, nad Wisłą położone, blisko 140 włók rozległe, z 2ma folwarkami, Lasem na opał wystarczaiącym, Propinacją, Łąkami nadwiślańskiemi do 1,200 fur siana najlepszego wydaiącemi, z Czynszami rocznie Rsr. 2,500 od 160 Kolonistów, na prawie wieczystem solidarnem opartemi. — Oraz



KOCZYK lekki zupełnie nowy, i para KONI z Chomontami angielskiemi; o których Właściciel Cukierni, P. Kadecz, przy ulicy Senatorskiej, wprost Handlu P. Błeszyńskiego, wskaże adres.

Młody CZŁOWIEK, życzy sobie mieszkać przy Familji Francuzkiej, lub z Osobami posiadaiącemi Francuzki ięzyk, by mógł prowadzić z niemi w tym ięzyku konwersację, albo mieszkać w towarzystwie rówież wesołego Człowieka. O korzystnych warunkach z tego powodu, bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Prośb i Korrespondencji, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Krakowskim.

Niżej podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków* na zawsze, ma honor zawiadomić Sz: Publiczność, iż przemienia swoie mieszkanie pod Nr 338 przy ulicy Nowe-Miasto, w domu Stobnickiego, po lewej stronie, 4ta kamienica od rogu, na 2gie piątro od tyłu, z pod Nru 13, ulicy Sgo Jana, gdzie każdego czasu, w wspomnionym mieszkaniu owego PŁYNU dostać można.— Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.



SZKOŁA DRZEW OWOCOWYCH, składaiąca się z Gruszek, Jabłonek i Wisien w różnych gatunkach, iest do sprzedania za mierną cenę, razem lub częściowo, za Wolskiemi rogatkami, naprzeciw Czystego; maiący chęć nabycia tychże drzew, może się zgłosić pod Nr 990 przy ulicy Krochmalnej, do właściciela domu.

PORTRETY A LA DAGUERRE, na czarno kolorami i na platach pozłacanych, uskuteczniam codziennie przy każdej pogodzie, w pokoju, podług najnowszego sposobu, tak poiedyńczych osób iak i grup. — A. *Stolling*, w Hotelu Krakowskim pod Nr 29.

DWA FOLUSZE,

do SKÓR, o dwóch stępakach, i do SUKNA, Belgickiej konstrukcji, o dwóch stępakach i Schwingradem, są każdego czasu z wolnej ręki do nabycia. Wiadomość w Handlu fabrycznym i Galanteryjnym H. Letronne przy ulicy Miodowej pod filarami.



Przy ulicy Tłumackie w domu pod Nr 739, iest do sprzedania czystej arabskiej rassy, kasztanowaty OGIER, maiący wysokości 3½ werszków, lat 6, zdatny do stada i pod wierzch. Widzieć go można w każdym czasie.

DOBRA składaiące się z 6 Folwarków i 8 Wsi zarobnych, w najkorzystniejszem uposażeniu, znane z dobrej gleby, obfituiące w łąki i pastwiska kl: 1ej, maiące Lasy, Gorzelnią, Browar i dostateczną robociznę, wynoszące blisko 300 włók nowopols:, przy samej rzece spławnej i w bliskości traktu bitego (en chaussée) w Gub: Warszaw:, o mil 8 od Warszawy położone, z łatwością wedle nowego pomiaru w r. b. uskutecznionego, z wszelkiemi dogodnościami, iako to: gruntami, łąkami, lasami, pastwiskami i robocizną, daiące się dzielić na odzielne Folwarki od 50 do 60 włók.— PRAWO wieczystej dzierżawy z włók blisko 20 miary chełmińskiej, w bliskości traktu bitego (en chausée) o mil 3 od Warszawy.— POSESJA w Warszawie z znacznym placem i ogrodem, obok iednej z pryncypalnych ulic położona, dziś czyniąca dochodu rocznie przeszło 8,000 zł.— DOM masyw murowany na Pradze, pod korzystnemi warunkami, są w każdym czasie z wolnej ręki do sprzedania; oraz przy 2ch Oberżach na głównym trakcie bitym (en chaussée) o mil 4½ od Warszawy położonych, są dwa DOMY dogodne dla Fabrykantów, z gruntami lub bez takowych, do wydzierżawienia w czasową lub wieczystą dzierżawę. Bliższa wiadomość od godz: 10 do 12 z rana, w Hotelu Rzymskim pod Nr 17, lub u Rządcy tegoż Hotelu.



Nadszedł znaczny transport WINOGRON i ANANASÓW iak najlepszych do Składu Gołębiewskiego, w pałacu Hr: Krasińskiego, przy uli: Krak:-Przedm:— W tymże składzie dostać można GRUSZEK, JABŁEK w różnych gatunkach, KONFITUR, MARMULAD, GALARET, POWIDEŁ i SOKÓW.

Skład materjałów piśmiennych W. *Kreuscha* przy ulicy Rymarskiej obok K. R. P. i S. otrzymał papier Rysunkowy, Listowy i Rygałowy, z fabryki *Whatmana Mariona*, i innych fabryk zagranicznych; oraz Maszynki do kopjowania i pieczętowania listów z najnowszem ulepszeniem z fabryki Berlińskiej.



Są do sprzedania z wolnej ręki, po cenach stałych, następuiące przedmioty: STÓŁ okrągły z blatem granitowym i spodem z rzeźbą mahoniową; STÓŁ owalny z blatem marmurowym zielonym i spodem mahoniowym; KONSOL z blatem mozajkowym; STÓŁ z blatem marmurowym w mozajkę Florencką; STÓŁ z blatem białym marmurowym; KONSOL mahoniowy z blatem białym marmurowym, u spodu z zwierciadłem; SERWANTKA z zwierciadłami; ZWIERCIADŁO wielkie w ramach złoconych; ZWIERCIADŁO Damskie stoiące; ŻARDYNIERKA mahoniowa, i LUSTRO mniejsze. Bliższą wiadomość (i o cenie) powziąść można pod Nrem 476 lit: D, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, u Karola *Haubolda* Tapicera.



FAETON w dobrym stanie, iest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791. Wiadomość u Lakiernika.

Dnia 20 b. m. Służącemu wracaiącemu z Warszawy, skradzioną została PACZKA, w której między innemi znajdowały się następuiące przedmioty: 1) dwa Naczynia srebrne do Chrztu, umieszczone na takiejże małej tacy; 2) Naczynie używane do chorych; 3) Krzyż mosiężny posrebrzany z wyobrażeniem P. JEZUSA; 4) Stóła nowa biała, robiona na kanwie; 5) Tuwalnia przeznaczona do Kościoła; 6) Śpiewnik Kościelny przez X. Mioduszewskiego; 7) Obrazów sztuk 9, a między temi 3 exemplarze portretu Ojca Ś. Pjusa IX. i inne drobiazgi. Ktoby o pomienionych rzeczach miał wiadomość, raczy dać znać do Proboszcza Parafji Zbuczyn, lub w Warszawie do W. Michalskiego przy ulicy Krochmalnej Nr 1009 lit: A, lub do Drukarni Kurjera, a obok wdzięczności przyzwoitą nagrodę otrzyma.

☞ Od lat 16tu przy ulicy Nowy-Świat, obok Kościoła Śgo Krzyża, w pałacu zwanym dawniej *Branickich*, dziś do JW. Hr: *Zamojskiego* należącym, pod Nrem 1245 lit: A, pod firmą *Szubartowskiej* istnieiący SKLEP z OBUWIEM DAMSKIEM, obecnie przez iej Syna urządzony i otworzony został; który zaopatrzony iest we wszelkie **OBUWIE DAMSKIE** w najnowszym guście, po cenie umiarkowanej. Co do Wyrobów i dobroci materjału, ręcząc, że starać się będę zasłużyć na te same względy Łaskawej Publiczności, iakie zjednała dla siebie zmarła Matka moja, u której ia ciągle przy wyrabianiu zarządzałem.— Jan *Wujtowski*.

KANTOR DOSTAWY DRZEWA OPAŁOWEGO dla Wojska, w tych dniach przeniesiony zostaie do domu pod Nr 548, przy zabudowaniach starego Teatru, na Placu Krasińskim; o czem Interesowanych niniejszem zawiadamia.



Przy ulicy Leszno, naprzeciw Działyńskiego pod Nr 732, w tylnej oficynie na 2m piątrze, są do sprzedania: 1) zupełnie nowy Fortepjan palisandrowy o 7 pełnych oktawach, z 4ma sztabami i całym blatem mosiężnym; 2) Takiż mahoniowym o pół 7 oktawy z 3ma sztabami i pół-blatem metalowym, oba najświeższego fasonu i bardzo mocnego głosu; 3) Brzozowy o 6ciu oktawach i z iedną sztabą (używany); niemniej OBRAZY olejne, RYGAŁY sklepowe, ŻYRANDOL, dwa ŁÓŻKA iesionowe w dobrym stanie będące; oraz AKTYWA zwiniętego Handlu, pod bardzo korzystnemi warunkami, i t. p. przedmioty.

Przybyły z zagranicy **KRAWIEC** Męzki, otworzył Pracownię swoią w domu pod Nr 401 przy ulicy Krako:-Przedmieście, naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża, gdzie podejmuję się wszelkie roboty Sukien podług najświeższej mody lub gustu wykończać.
Filip *Straupeznicki*.

MUNDUR klassy 6ej (mogący być użytym i do klassy VII), dla Sądownictwa przepisny, w dobrym stanie, iest do sprzedania za bardzo małą cenę, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 441 na 2m piątrze, wchodząc z podwórza.



PANTALJON mahoniowy o pół 7ej oktawy, z iednej z celniejszych Fabryk Warszawskich, w zupełnie dobrym stanie, z sztabą metalową, w najnowszym guście, iest do sprzedania pod Nr 2245 przy ulicy Nalewki, na 1m piątrze, obok schodów. Tamże powziąść można wiadomość o PANTALJONIE mahoniowym o 6 i pół oktawy.



Młode WYŻEŁKI odchowane, bardzo pięknej rassy, są do sprzedania przy ulicy Złotej Nr 1511, w sieni na lewo.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.
TEATR WIELKI. Jutro, ...
TEATR ROZMAITO:. Dziś, *Okno na pierwszem piątrze. Pierwej Mama.* — Jutro, ...



Dyrektor Exploatacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, donosi: że w Niedziele (iutro) Pociąg Spacerowy z Warszawy do Skierniewic wyprawiony będzie o godz: 10ej z rana, a wróci do Warszawy o godz: 6tej wieczór, i zatrzymywać się będzie na wszystkich Stacjach i Przystankach Drogi żelaznej. Powrót pociągiem tym bezpłatny.

Leon Żurkowski, Tancerz T. W. nauczyciel Szkoły Tańców w tymże, otworzył SALĘ TAŃCÓW; przeto osoby życzące u niego lub też u siebie pobierać Lekcje, iako też po pensjach, zgłosić się raczą pod Nr 377, w domu Malcza, na 2m piątrze, w oficynie, wprost Poczty.

Bonifacy Pewiński, Tancerz Teatru, zawiadamia Osoby życzące u mnie pobierać LEKCJE TAŃCÓW w komplecie, w domu prywatnym, na ten cel urządzonym, zgłaszać się mogą pod Nr 250 przy ulicy Freta na 1sze piątro, przeciw ulicy Długiej.

Niżej podpisany Metr Tańców, przybywszy do Warszawy, rozpoczął udzielanie **LEKCJI TAŃCA** w Lokalu na ten cel urządzonym, przy ulicy Senatorskiej, w domu przechodnim zwanym dawniej Rezlera, dziś W. Piotrowskiego, Nro 451, (wchód bramą) na 2giem piątrze; o czem ma honor zawiadomić Szanowne Osoby.
E. *Rudinger*.



Mam honor donieść Prześ: Publicz:, iż otworzyłem dwa SKLEPY PIEKARSKIE, ieden pod Nr 745 i 6 przy ulicy Elektoralnej w domu W. Kraśniewskiego, w pierwszym domu za Bankiem; drugi przy ul: Krako:-Przedm: pod Nr 373, w domu W. Schmidt, pierwszy dom przy ulicy Bednarskiej, gdzie dostanie rozmaitego gatunku BUŁEK i CHLEBA, tak iak za zwyczaj w Piekarskich Sklepach sprzedaie się. Jan Steinmetz.

Donoszę Szano: Publiczności, iż codziennie wypiekać będę **STRUCELKI** Montowe z anyżkiem, z najpięknieiszej mąki, sztuka po gr. 6; których dostać można w Sklepie przy ulicy Długiej pod Nrem 575, naprzeciw byłego Arsenału; oraz w drugim Sklepie przy ulicy Mostowej pod Nrem 247; — w tychże Sklepach dostać można codziennie SUCHARKÓW do Herbaty, sztuka po gr. 1;— za dobroć pieczywa ręczę.— Jan *Mak*.

Jutro przy ul:Kapitulnej Nr 538, na Śniadanie: Flaki z pieca, porcja gr. 20, zwycz: gr. 15; Zrazy nelsońsk: z rydzami porcja zł. 1; Comber a la sarna z czerw: kapustą zł. 1; Befsztyk i Pieczeń woło: porcja po gr.20.— Obiad: składaiący się z 4ch Potraw dziennie zł. 1; miesięcznie zł. 27; za czystość, akuratność i rychłą usługę, zapewnia się Szanownym Gościom.